

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Preumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazei Petersburskiego Pocztańtu, nadto we wszystkich Poczłowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rosyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli; POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, ^{27 Kwietnia.}
_{9 Maja.}

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, ^{26 Kwietnia.}
_{8 Maja.}

Z BOŻEJ DOPOMAGAJĄCEJ ŁASKI MY, ALEXANDER DRUGI, CESARZ I SAMOWŁADCA

WSZECH-ROSSYJSKI,

Moskiewski, Kijowski, Władimirski, Nowgorodski, Car Kazański, Car Astrachański, Car (Król) Polski, Car Syberyjski, Car Chersonezu-Tauryckiego, Pan Pskowski i Wielki Xiażę Smoleński, Litewski, Wołyński, Podolski i Finlandski, Xiażę Estlandski, Liflandski, Kurlandski i Semigalski, Samogitski, Białostocki, Korelski, Twerski, Jugorski, Permski, Wiatski, Bołgarski i innych; Pan i Wielki Xiażę Nowogrodu ziemi Nizowskiej, Czernihowski, Rianzański, Połocki, Rostowski, Jarosławski, Biełozierski, Udorski, Obdorski, Kondyjski, Witebski, Mścislawski i całej Północnej Krainy, Władca i Pan Iwierskiej, Kartalińskiej, Gruzjijskiej i Kabardyńskiej ziemi i Ormiańskiej prowincyi, Czerkaskich i Gorskich Xiażąt i innych Dziedziczny Pan i Władca, Następca Norwegijski, Hecog Schleswig-Holsteiński, Stormarnski, Ditmarski i Oldenburgski i tak dalej, i tak dalej, i tak dalej. Czynimy wiadomo niniejszemu, że w skutek wzajemnego zgodzenia się między NAMI i NN. Cesarzem Austrii, Królem Węgier i Czech, Cesarzem Francuzów, Królową Połączonych Królestw Wielkiej Brytanii i Irlandyi, Królem Prussyi, Królem Sardynii z jednej, i N. Cesarzem Ottomanów, z drugiej strony, Pełnomocnicy NASI zawarli i podpisali w Paryżu 18 (30) Marca bieżącego roku Konwencyą we względzie ciałnin Dardanellów i Bosforu, które dosłownie brzmi jak następuje:

W Imię Boga Wszehmogącego.

NN. CESARZ Wszeh Rossyj, Cesarz Austrii, Cesarz Francuzów, Królowa Połączonych Królestw Wielkiej Brytanii i Irlandyi, Król Prussyi, którzy podpisali Konwencyą 13 Lipca

1841 roku i N. Król Sardynii, pragnąc wspólnie oznaczyć swoje jednomyślne postanowienie zastosowania się do starożytnego prawidła Cesarstwa Ottomańskiego, skutkiem którego ciałniny Dardanelle i Bosfor są zamknięte dla cudzoziemskich wojennych okrętów i statków, dopokąd Porta pozostaje w pokoju.

NN. MONARCHOWIE z jednej, a N. Sultan z drugiej strony uchwaliłi ponowić Konwencyą, zawartą w Londynie 13 Lipca 1841 roku, z niektórymi w szczegółach tylko zmianami, bynajmniej nie naruszającymi pierwotnych jej zasad.

Skutkiem tego NN. MONARCHOWIE wyznaczyli na Swych w tym celu Pełnomocników, jako-to:

N. CESARZ Wszeh Rossyj, Hrabie Alexego Orłow, Swego Jenerała-Adjutanta, Jenerała Jazdy, (dalsze tytuły jak w № poprzedzającym).

i Barona Filippa Brunnow, Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego przy Związku Niemieckim i przy J. K. W. Wielkim Xięciu Hesskim, (toż.)

N. Cesarz Austrii hrabie Karola-Ferdynanda Buol-Schauenstein, (toż.)

i Barona Józefa-Alexandra von Hübner, (toż.)

N. Cesarz Francuzów hrabie Alexandra Colonna - Walewskiego, (toż.)

i Barona Franciszka-Adolfa de Bourqueney, (toż.)

N. Królowa Połączonych Królestw Wielkiej Brytanii i Irlandyi, Wielce-Zacnego hrabie Jerzego-Wilhelma-Fryderyka of Clarendon barona Hyde of Hindon, (toż.)

i Wielce-Zacnego barona Henryka-Ryczarda-Karola Cowley, (toż.)

N. Król Prussyi, barona Othona - Teodora von Manteuffel, (toż.)

i Hrabie Maxymiljana - Fryderyka - Karola - Franciszka von Hatzfeld-Wildenburg-Schoenstein, (toż.)

N. Król Sardynii, hrabie Kamilla Benso de Cavour, (toż.)

i Margrabie Salvatora de Villa-Marina, (toż.)

a N. Cesarz Ottomanów, Mohammeda Emin-Aali-paszę, (toż.)

i Mehemmeda-Dżemil-Beya, (toż.)

Którzy, po wymianie swoich Pełnomocnictw, jakowe znalezione zostały opatrzonemi w należyte formy, uchwalili artykuły następujące:

ARTYKUŁ 1. N. Sułtan z jednej strony, oświadcza, że ma mocne postanowienie zachować na przyszłość zasadę, niezmiennie uznawaną jako starożytne prawidło Jego Cesarstwa, i w moc którego było po wszystkie czasy zabraniano okrętom wojennym obcych Mocarstw wchodzić w cieśniny Dardanellów i Bosforu, i że dopokąd Porta zostaje w pokoju, N. Sułtan nie ma wpuścić żadnego cudzoziemskiego okrętu w pomienione cieśniny.

A NN. CESARZ Wszzech Rossyj, Cesarz Austrii, Cesarz Francuzów, Królowa Połączonych Królestw Wielkiej Brytanii i Irlandyi, Król Prussyi i Król Sardynii z drugiej strony, zobowiązują się szanować to postanowienie Sułtana i stosować się do wyżej wyłożonej zasady.

ART. 2. Sułtan zachowuje Sobie, jak dotąd było, wydawać firmany na przejście lekkich, pod wojenną banderą statków, jakie będą, według dotychczasowego zwyczaju używane do służby Poselstw sprzyjażnionych z Portą Mocarstw.

ART. 3. Takież wyłączenie stosuje się do lekkich, pod wojenną banderą statków, które każde z umawiających się Mocarstw ma prawo utrzymywać w ujściach Dunaju dla zapewnienia wypełnienia postanowień o swobodnej żegludze po tej rzece, a których liczba nie ma przechodzić dwóch dla każdego z Mocarstw.

ART. 4. Niniejsza Konwencya, załączona do Traktatu ogólnego, podpisanego w dniu dzisiejszym w Paryżu, będzie zaratyfikowana a Ratyfikacye wymienione w przeciągu czterech tygodni, lub rychlej, jeżeli możność pozwoli.

W dowód czego Pełnomocnicy Wysokich umawiających się Mocarstw niniejszy Traktat podpisali i stwierdzili pieczęciami herbów swoich.

W Paryżu, dnia 30 Marca 1856 roku.

P o d p i s a l i: Orłow.—Brunnow.—Buol-Schauenstein.—Hübner.—Walewski.—Bourqueney.—Clarendon.—Cowley.—Manteuffel.—Hatzfeld.—Cavour.—Villa-Marina.—Aali.—Mehemmed-Dżemil.

W skutek czego, po należytem rozważeniu tej Konwencyi, przyjęliśmy ja za dobrą, utwierdziliśmy i zaratyfikowaliśmy, jakoż niniejszym za dobrą przyjmujemy, utwierdzamy i ratyfikujemy w całkowitej jej treści, obiecując CESARSKIM SŁOWEM NASZYM za NAS, Dziedziców i Następców NASZYCH, że wszystko w tej Konwencyi postanowione, zachowane i pełnione będzie nienujaruszenie. Na zaręczenie czego tę NASZĄ CESARSKĄ Ratyfikacyą, Własnoręcznie podpisawszy, rozkazaliśmy stwierdzić NASZĄ pieczęcią Stanu. Dan w Sankt-Petersburgu, Kwietnia 3 dnia, lata od Narodzenia Chrystusa Pana tysiąc osmset pięćdziesiąt szóstego, Panowania NASZEGO drugiego.

Na oryginalne własną J. C. Mości ręką podpisano:

ALEXANDER.

Kontrasygnował Kanclerz Państwa Hrabia Nesselrode.

Z BOŻEJ DOPOMAGAJĄCEJ ŁASKI
MY, ALEXANDER DRUGI,
CESARZ I SAMOWŁADCA

WSZECH-ROSSYJSKI,

Moskiewski, Kijowski, Władimirski, Nowgorodski, Car Kazański, Car Astrachański, Car (Król) Polski, Car Syberyjski, Car Chersonezu-Tauryckiego, Pan Pskowski i Wielki Xiażę Smoleński, Litewski, Wołyński, Podolski i Finlandski, Xiażę Estlandski, Lifflandski, Kurlandski i Semigalski, Samogitski, Białostocki, Korelski, Twerski, Jugorski, Permski, Wiatski, Bołgarski i innych; Pan i Wielki Xiażę Nowogrodu ziemi Nizowskiej, Czernihowski, Rianzański, Połocki, Rostowski, Jarosławski, Biełozierski, Udorski, Obdoski, Kondyjski, Witebski, Mścislowski i całej Północnej Krainy, Władca i Pan Iwierskiej, Kartalińskiej, Gruzyjskiej i Kabardyńskiej ziemi i Ormiańskiej prowincyi, Czerkaskich i Gorskich Xiażąt i innych Dziedziczny Pan i Władca, Następca Norweskimi, Hercegow Schleswig-Holsteiński, Stormarnski, Ditmarski i Oldenburgski i tak dalej, i tak dalej, i tak dalej. Czynnymi wiadomo niniejszym, iż w skutek wzajemnego zgodzenia się między NAM I N. Cesarzem Ottomanów, wzajemni Pełnomocnicy NAS I zawarli i podpisali w Paryżu 18 (30) Marca bieżącego roku Konwencyą o statkach wojennych, które Rossya i Turcyja będą utrzymywały na morzu Czarném. Konwencya ta dosłownie brzmi jak następuje:

W Imię Boga Wszzechmogącego.

N. CESARZ Wszzech Rossyj i N. Sułtan, biorąc na uwagę zasadę neutralności morza Czarnego, postanowioną we wstępnej Ugodzie (préliminaires), która weszła do Protokołu N^o 1, podpisanego w Paryżu dnia 25 Lutego bieżącego roku i pragnąc, w skutek tego, oznaczyć za wspólném porozumieniem się liczbę i siłę lekkich statków, które zachowują Sobie utrzymywać na Czarném morzu dla służby nadbrzeżnej, postanowili zawrzeć osobną na ten cel Konwencyą i dla tego wyznaczili:

N. CESARZ Wszzech Rossyj, Hrabie Alexego Orłow, Swego Jenerała-Adjutanta, Jenerała Jazdy, (tytuł całkowity, jak w N^o poprzedzającym) i Barona Filipa Brunnow, (toż.)

a N. Cesarz Ottomanów, Mohammed-Emin-Aali-paszę, Wielkiego Wezyra Cesarstwa Ottomanńskiego, (toż.) i Mehemmed-Dżemil-Beya, (toż.)

Którzy, po wymianie swoich Pełnomocnictw, jakowe znalezione zostały opatrzonemi w należyte formy, postanowili artykuły następujące:

ARTYKUŁ 1. Wysokie umawiające się strony wzajemnie zobowiązują się nie mieć na morzu Czarném innych statków wojennych, prócz tych, których liczba, siła i wymiary, oznaczone są jak następuje:

ART. 2. Wysokie umawiające się strony zastrzegają Sobie prawo utrzymywać w pomienioném morzu każda po sześć statków, od 50 metrów długości ponad wodą, podejmujących niewiecej uad 800 tonu, i po cztery lekkie statki pa-

rowe lub żaglowe, podejmujące niewięcej nad dwieście tonn każdy.

ART. 3. Niniejsza Konwencya, załączona do ogólnego Traktatu, podpisanego w dniu dzisiejszym w Paryżu, będzie zatratyfikowana i Ratyfikacye jej będą wymienione w ciągu czterech tygodni, lub rychlej, jeżeli możność pozwoli.

W dowod czego, Pełnomocnicy Wysokich umawiających się Mocarstw podpisali niniejszy Traktat i stwierdzili takowy pieczęciami herbów swoich.

W Paryżu, dnia 30 Marca 1856 roku.

Podpisali: Orłow. — Brunnow. — Aali. — Mehemmed-Zemil.

W skutek tego, po należytem rozważeniu tej Konwencyi, uznaliśmy ją za dobrą, utwierdziliśmy i zatratyfikowali, jakoż niniejszém za dobrą przyjmujemy, utwierdzamy i ratyfikujemy w całkowitej jej treści, obiecując CESARSKIM NASZYM Słowem za NAS, Dziedziców i Następców NASZYCH, że wszystko w tej Konwencyi postanowione, zachowane i pełnione będzie nienaruszenie. Na zaręczenie czego, MY tę NASZĄ CESARSKĄ Ratyfikacją Własnoręcznie podpisawszy, Rozkazaliśmy stwierdzić NASZĄ pieczęcią Stanu. Dan w S-Petersburgu, Kwietnia trzeciego dnia, lata od Narodzenia Chrystusa Pana tysiąc ośmset pięćdziesiąt szóstego, Panowania NASZEGO drugiego.

Naoryginalie własną J. C. Mości ręką podpisano:

ALEXANDER.

Kontrasygnował Kanclerz Państwa Hrabia *Nesselrode*.

Z BOŻEJ DOPOMAGAJĄCEJ ŁASKI
MY, ALEXANDER DRUGI,
CESARZ I SAMOWŁADCA

WSZECH-ROSSYJSKI,

Moskiewski, Kijowski, Władimirski, Nowgorodski, Car Kazański, Car Astrachański, Car (Król) Polski, Car Syberyjski, Car Chersonezu-Tauryckiego, Pan Pskowski i Wielki Xiążę Smoleński, Litewski, Wołyński, Podolski i Finlandski, Xiążę Estlandski, Liflandski, Kurlandski i Semigalski, Samogitski, Białostocki, Korelski, Twerski, Jugorski, Permski, Wiatski, Bołgarski i innych; Pan i Wielki Xiążę Nowogrodu ziemi Nizowskiej, Czernihowski, Rianzański, Połocki, Rostowski, Jarosławski, Biełozierski, Udorski, Obdorski, Kondyjski, Witebski, Mścisławski i całej Północnej Krainy, Władca i Pan Iwierskiej, Kartalińskiej, Gruzyjskiej i Kabardyńskiej ziemi i Ormiańskiej prowincyi, Czerkaskich i Gorskich Xiążąt i innych Dziedziczny Pan i Władca, Następcą Norwegi, Hecog Schleswig-Holsteiński, Stormarnski, Ditmarski i Oldenburgski i tak dalej, i tak dalej, i tak dalej. Czynimy wiadomo niniejszém, że w skutek wzajemnego zgodzenia się między NAMI i NN. Cesarzem Francuzów i Królową Połączonych Królestw Wielkiej Brytanii i Irlandyi, Pełnomocnicy NASI zawarli i podpisali w Paryżu, 18 (30) Marca bieżącego 1856 roku Konwencyą, tyczącą się wysp Aland'skich, której treść dosłownie jest następująca:

W Imię Boga Wszchemogącego.

N. CESARZ Wszech Rossyj, N. Cesarz Francuzów i N. Królowa Połączonych Królestw Wielkiej Brytanii i Irlandyi, pragnąc rozciągnąć na morze Bałtyckie tę zgodę, która tak szczęśliwie została między Niemi przywrócona na Wschodzie, i utrwalić przez to dobrodziejstwa powszechnego pokoju, postanowili zawrzeć Konwencyą i ku temu wyznaczili:

N. CESARZ Wszech Rossyj, Hrabie Alexego Orłow, Swego Jenerała-Adjutanta Jenerała Jazdy, (dalsze tytuły jak w N^o poprzedzającym.)

i Barona Filippa Brunnow, (toż.)

N. Cesarz Francuzów, hrabię Alexandra Colonna-Walewskiego, (toż.)

i Barona Franciszka-Adolfa de Bourqueney, (toż.)

a N. Królowa Połączonych Królestw Wielkiej Brytanii i Irlandyi, Wielce-Zacnego hrabię Jerzego-Wilhelma-Fryderyka of Clarendon barona Hyde of Hindon, (toż.)

i Wielce-Zacnego barona Henryka-Rycarda-Karola Cowley, (toż.)

Którzy, po wymianie Pełnomocnictw swoich, jakowe znalezione zostały opatrzonemi w należyte formy, uchwalili artykuły następujące:

ARTYKUŁ 1. N. CESARZ Wszech Rossyj, stosownie do życzenia, wyrażonego MU przez NN. Cesarza Francuzów i Królowę Połączonych Królestw Wielkiej Brytanii i Irlandyi, oświadcza, że wyspy Aland'skie nie będą fortyfikowane i że na nich nie będzie utrzymywany ani urządzany żaden zakład wojenny ani morski.

ART. 2. Niniejsza Konwencya, załączona do ogólnego Traktatu, podpisanego w dniu dzisiejszym w Paryżu, będzie zatratyfikowana i Ratyfikacye wymienione w przeciągu czterech tygodni, lub rychlej, jeżeli możność pozwoli.

W dowod czego, Pełnomocnicy Wysokich umawiających się Mocarstw podpisali niniejszy Traktat i takowy stwierdzili pieczęciami herbów swoich.

W Paryżu, dnia 30 Marca 1856 roku.

Podpisali: Orłow. — Brunnow. — A. Walewski. — Bourqueney. — Clarendon. — Cowley.

W skutek tego, po należytem rozważeniu tej Konwencyi, uznaliśmy ją za dobrą, utwierdziliśmy i zatratyfikowali, jakoż niniejszém za dobrą przyjmujemy, utwierdzamy i ratyfikujemy w całkowitej jej treści, obiecując CESARSKIM NASZYM Słowem za NAS, Dziedziców i Następców NASZYCH, że wszystko w tej Konwencyi postanowione, zachowane i pełnione będzie nienaruszenie. Na zaręczenie czego, MY tę NASZĄ CESARSKĄ Ratyfikacją Własnoręcznie podpisawszy, Rozkazaliśmy stwierdzić NASZĄ pieczęcią Stanu. Dan w S-Petersburgu, Kwietnia trzeciego dnia, lata od Narodzenia Chrystusa Pana tysiąc ośmset pięćdziesiąt szóstego, Panowania NASZEGO drugiego.

Naoryginalie własną J. C. Mości ręką podpisano:

ALEXANDER.

Kontrasygnował Kanclerz Państwa Hrabia *Nesselrode*.

NOWINY DWORU.

W przeszłą Niedzielę, 22 Kwietnia, vice-hrabia *Jonghe d'Ardoie*, Minister-Rezydent Króla Jmci Belgów i hrabia *de Borchgrave d'Allena*, Sekretarz Poselstwa Belgijskiego, mieli zaszczyt być przedstawionymi J. C. WYSOKOŚCI W. X. ALEXANDRZE JÓZEFOWNIE.

We Wtorek, 24 Kwietnia, vice-hrabia *Jonghe d'Ardoie*, Minister-Rezydent Króla Jmci Belgów i hrabia *de Borchgrave d'Allena*, Sekretarz Poselstwa Belgijskiego, mieli zaszczyt być przedstawionymi J. C. WYSOKOŚCI W. X. ALEXANDRZE PIOTRÓWNIE.

Przez Rozkazy dzienne CESARSKIE w Wydziale Wojskowości, z dnia 19 Kwietnia, podwyższeni zostali, za odznaczającą się służbę, do rangi Jenerał-majora, Pułkownicy: zostający w polowej pieszej artylleryi, Dowódca Kałużkiego Artylleryjskiego garnizonu *Tichanow 1*, Dowódca takiegoż garnizonu S.-Petersburskiego *Zachwajew*, zostający przy Kijowskim Arsenale *Iwanow 1*, Sztab-Oficer zostający przy fabryce Tulskiej dla opatrywania w wojskach broni *Krohnmann*, Dowódca byłego Chocimskiego garnizonu *Gzel*; zostający przy Dowodzącym wojskami w Finlandyi rozmieszczonemi Jenerał-major *Grippenberg 1*, mianowany Finlandzkim Poczty-Dyrektorem, z pozostaniem w piechocie liniowej; — 20 Kwietnia, mianowani: Dowodzący zapasową brygadą 13 dywizyi pieszej Jenerał-major *Tinkow 2*, Dowódca 1 brygady 10 dywizyi pieszej; zostający przy Sztabie J. C. Mości Jenerał-Inspektora Wydziału Inżynjerów, Pułkownik bataljonu Saperów Gwardyi *Szestakow*, pełniącym obowiązki Inspektora Arsenалу i Parków wydziału Inżynjerji, na miejsce Jenerał-porucznika *Sołomki*, który pozostaje, jak dotąd, Jenerał-Wagenmiejstem Głównego Sztabu J. C. Mości. — 21 Kwietnia, Dowódca 2 brygady Kaukaskiego liniowego wojska kozaków i Naczelnik Łabińskiej linii, liczący się w jezdzie liniowej Pułkownik *Wojcicki*, za odznaczenie się w bitwach z goralami, został awansowany na Jenerał-majora, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków i w jezdzie liniowej.

— Przez Rozkazy dzienne CESARSKIE w Wydziale Marynarki 18 Marca, JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIĄŻĘ ALEXY ALEXANDROWICZ, mianowany Szefem 27 ekipaży Flotty; — 26 Marca Dowódca 1 brygady 3 dywizyi Flotty Kont-admirał *Kariakin*, mianowany Kapitanem nad portem Rewelskim; Nadzorca lazaretu Kronstadtzkiego, liczący się w Admiralicji Pułkownik *Kemiecki*, zostaje uwolniony od służby, dla słabości zdrowia z rangą Jenerał-majora.

— Przez Rozkazy dzienne CESARSKIE w Wydziale służby Cywilnej, z dnia 1 Kwietnia, na własną prośbę został uwolniony od urzędu Radzca (Правитель) Kancellarii Wileńskiego Wojennego, Grodzieńskiego i Kowieńskiego Jenerał-Gubernatora, Kurator Wileńskiego szpitalu «Sawicz» Radzca Stanu *Białochi*; — 3 Kwietnia, za wysługę lat podwyższeni zostali do rangi Radzców Stanu, Radzcy Kollegjalni: pełniący obowiązki Dyrektora Gimnazjum Słuckiego *Zubkin*,

i Dyrektorowie Szkół Rabinów: Wileńskiej *Pawłowski* i Żytomirskiej *Kowalewski*; — 4 Kwietnia, otrzymuje dymisyą na własną prośbę Gubernijalny Kontroler Kowieński, Radzca Stanu *Okuniew*.

Reskrypta CESARSKIE.

I.

Na Imię JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEJ XIĘŻNY HELENY PAWLÓWNY.

WASZA CESARSKA WYSOKOŚCI. Zpokrewniwszy się duszą i sercem z nową Ojczyzną WASZĄ, Rossyą, nieprzestawaliście być przykładem wysokich cnot i żeńskiej zasługi, zarządzając zakładami wychowania i dobroczynności, orędownictwu waszemu poufanemi. Popęd WASZ ku dobru publicznemu przejawiał się w pełni swojej wśród minionej już dziś ciężkiej chwili próby, z powodu wybuchnienia ostatniej wojny. Stosownie do WASZEJ myśli ustanowione zostało przez nieodżałowanego Rodzica MOJEGO Towarzystwo Siostr Miłosierdzia Podniesienia Krzyża świętego, które, pod WASZYM kierunkiem, dało dowody tak rzadkiego poświęcenia się i położyło tak wiele istotnych zasług, ku uldze cierpień chorych i rannych wojowników. Przez WAS wywołane zostały znaczne ofiary i zabrawszy się do tego dzieła z miłością chrześcijańską, nietylko rozrządzaliście temi ofiarami z właściwą WAM przezornością, aleście z niezmierną pilnością baczyli, iżby wszystko dochodziło według przeznaczenia. Wzniosłe są i piękne dzieła WASZE: przez WAS nie jedna łza była otarta, zagojona nie jedna rana, pocieszona i zaopatrzona nie jedna rodzina! W WASZYM własnym sercu i w błogosławieństwach które się wzniosą za WAS do Tronu Najwyższego, znajdziecie najlepszą dla siebie nagrodę; ale na MNIE leży serdeczny obowiązek, który teraz wypełniam, wyrażając WAM najszczerzą wdzięczność za WASZE chwalebne i niezapomniane trudy. Znając Mój dobry, oddany Mi naród, JA przekonany jestem, że wszyscy i każdy, podzielą ze MNĄ MOJE uczucia i powtorzą w swych sercach te wyrazy wdzięczności, za dzieło pożytku, dobra i miłości chrześcijańskiej.

Na oryginale własną JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką napisano:

Z duszy wam oddany

ALEXANDER.

S.-Petersburg, 15 Kwietnia 1856 roku.

II.

Na imię byłego Prezesa Rady Państwa, Jenerał-Adjutanta Xięcia Czernyszewa.

Xiąże Alexandrze synu Jana. Przychylając się do najpodaniejszej prośby waszej o uwolnienie was, z powodu zwątlonego zdrowia, od zajmowanych przez was urzędów, JA, przy tém zdarzeniu, poczytuję SOBIE za obowiązek wyrazić wam MOJĄ serdeczną wdzięczność za waszą przykładną pięćdziesiąt-czteroletnią służbę Tronowi i Ojczyźnie. W ciągu tak długiego służbowego zawodu zarządzając, przez dwadzieścia pięć lat Ministerstwem Wojny i następnie, zajmując

najwyższą w Państwie posadę Prezesa Rady Państwa i Komitetu Ministrów, oddaliście wiele pożytecznych zasług, które pozostaną nieodłącznymi od wiecznotrwałych i sławnych wspomnień naszej ojczyzny. Używając stale nieograniczonej ufności CESARZA ALEXANDRA I, nieodżałowanego Rodzica MOJEGO i MOJEJ, poświęciliście wszystkie chwile waszego życia, pełnieniu ważnych, wkładanych na was obowiązków, i, jak się wyraził CESARZ MIKOŁAJ I, służyliście Rosyji «w wierze i prawdzie.» W pełni oceniając wasze zasługi, i chowając rzetelny szacunek ku wysokim waszym przymiotom, JA jedynie na własne wasze żądanie uwolniłem was od dotychczasowych waszych urzędów, szczerze życząc, iżby zdrowie wasze polepszyło się i pozostając w zupełnym przekonaniu, że za odzyskaniem przez was sił, będę zawsze miał w was najpożyteczniejszego współpracownika w oczekujących MIEJ trudach i usiłowaniach ku dobru naszej ukochanej ojczyzny; w dowodzie zaś osobliwej MOJEJ ku wam łaski, najmiłościwiej nadaję wam ozdobiony brylantami wizerunek z wyobrażeniem nieodżałowanego Rodzica i MOJEM, dla noszenia w pętlicy na wstędze orderu św. Andrzeja.

Pozostaję ku wam nazawsze niezmiennie przychylnym.

Naoryginał własną J. C. Mości ręką podpisano:

ALEXANDER.

S-Petersburg, 17 Kwietnia 1856 roku.

Przez Dyplomat CESARSKI z dnia 15 Kwietnia, Najlaskawiej mianowany kawalerem orderu Orła Białego, Jenerał-Adjutant, Jenerał-porucznik *Katienin*.

— Na przedstawienie Ministra Skarbu o trudnościach spotykanych ku zaopatrzeniu Mohylewskiej gubernii potrzebną ilością wódki, i na Zdanie Komitetu PP. Ministrów, N. CESARZ JMĆ w dniu 20 Marca roku bieżącego NAJWYŻEJ raczył rozkazać: dozwolnić dzierżawcom Skarbowych czarkowych monopolij, obywatelom, fabrykantom wódki, gospodarzom zakładów szynkowych i dzierżawcom karczem Skarbowych Wydziału Ministerstwa Dóbr Rządowych w gubernii Mohylewskiej, przywozu wódki z gubernij Wielkorosyjskich i nad-Baltyckich, w ciągu bieżącego terminu dzierżawy trunkowej, z zastrzeżeniem, iżby ogólna ilość przywozu, nie przechodziła połowy ilości wódki, potrzebnej na spożycie gubernii Mohylewskiej w roku bieżącym.

NOWINY Z KRYMU.

Jenerał-Adjutant Lüders donosi, że 3 Kwietnia, on i kilku naszych Jenerałów, byli zaproszeni przez Marszałka Pelissier na śniadanie, a następnie na wyścigi konne i karuzel konnych strzelców Afrykańskich.

Przy moście na Czornoj spotkał Jenerał-Adjutanta Lüdersa oficer sztabu jeneralnego z konwojem, przysłanym dla towarzyszenia jemu.

Podczas kiedy nasz Głównodowodzący zbliżał się do Kamiennego mostu, wszczęta była z baterij francuzkich salwa powitania. Od samego mostu do Głównej kwatery Marszałka, stały dla powitania wojska francuzkie w liczbie 97 bataljo-

nów, 8 szwadronów i 72 dział i były przedstawiane Jenerał-adjutantowi Lüdersowi przez swych korpusowych dowódców. Za zbliżeniem się do domu zajmowanego przez Marszałka Pelissier, Marszałek, w towarzystwie jenerałów Codrington, La Marmora i swojego Sztabu, spotkał naszego Głównodowodzącego.—Podczas śniadania, Marszałek wniósł toast za zdrowie Xięcia Gorczakowa, który bronił Sewastopola.

Następnie wszyscy udali się na wyścigi. Na równinie, pod Georgjewskim monasterem, było do 20 biegowych koni, należących do oficerów wojsk cudzoziemskich. Po wyścigach miał miejsce karuzel konnych strzelców Afrykańskich. Z razu około 80 tych jeźdźców, zdejmowali dzidami pierścienie i podejmowali pałaszami głowy z tekiury, ustawione na ziemi; potem, druga kolej, ze 120 jeźdźców, dokonała ewolucy i poruszenia w zemkniętym szyku. Francuzcy konni strzelcy odznaczają się zręczną i śmiałą jazdą, a konie ich szybkością, żywością i zwrotnością. Kilka tysięcy widzów, powiększej części konno, dodawali wiele malowniczości temu wojennemu obrazowi.

5 Kwietnia Jenerał-adjutant Lüders znowu był zaproszony, zrana, na przegląd Francuzkich, a po obiedzie, Angielskich wojsk.

Francuzka Armija, która się popisywała zrana, składała się z trzech korpusów piechoty, jednej zbornej dywizyj jazdy, artylleryi rezerwowej, inżynjerji i oddziałów służby artylleryjskiej tak polowej, jak i obłężnej.

Korpusy piechoty były dowodzone: 1-szy przez Jenerała Desalles, ze trzech dywizyj pieszych; 2-gi, przez jenerała Camout, (Dowodzącego pod niebytność jenerała Bosquet, ze czterech, i 3-ci, (rezerwowy), przez jenerała Mac-Mahon, ze trzech dywizyj. Wszystkie pułki, tak liniowe, jak legij zagranicznej i zuawów, są o dwu bataljonach, bataljony mają po sześć kompanij (rot.)

Dywizye piesze miały przy sobie po dwie baterye, każda z sześciu dział; jedne z nich były piesze, drugie z siedzącą na koniach służbą, (batteries montées.)

Dywizya jazdy składała się z jednego szwadronu żandarmów, ze czterech pułków konnych strzelców, (régiments des chasseurs d'Afrique) i ze dwóch pułków kirysyerów. Artylleryi przy dywizyi jazdy nie było.

Rezerwowa artyllerya składała się z 11 baterij (pieszych, konnych i z konną służbą); w liczbie pieszych baterij, było kilka gwardyjskich. Prócz tego była jedna bateria górna i jedna raketowa. W ogóle na popisie było:

Piechoty liniowej	62 bataljony.
— zuawów	6 ———
Legij Cudzoziemskiej	4 ———
Celnych strzelców (стрѣлки).	9 ———
Saperów	4 ———
Służby artylleryjskiej	5 ———

w ogóle. 96 bataljonów.

Jazdy: żandarmów	1 szwadron.
— strzelców konnych	14 ———
— kirysyerów	8 ———

Artylleryi, 33 baterye i w nich 198 dział.

W ogóle: 96 bataljonów, 23 szwadrony i 198 dział.

Na spotkanie, wojska uszykowały się we trzy linije: w pierwszej, zaczynając z prawego skrzydła, stały oddziały artylleryjskiej obłężnej służby, bataljony saperów i piechota wszystkich trzech korpusów, artyllerya, zostająca przy dywizjach, rozmieściła się poza jej środkiem, dywizyjnymi kolumnami. Na linii artylleryi, za lewem skrzydłem pierwszego

korpusu, stały lazaretowe furgony a poza drugim korpusem juczne muły, na posługę rannych i chorych. W trzeciej linii, poza rezerwowym korpusem, znajdowała się rezerwa artyllerya i dywizya jazdy.

Piechota stała bataljonami w dywizyjnych kolumnach, mając poprzednie kompanije grenadyerów i celnych strzelców. Bataljony były od siebie na więcej niż dwieście kroków przestrzeni.

Artyllerya, tak zostająca przy dywizjach, jak i rezerwowa, była w dywizyjnych, a jazda w pułkowych szwadronowych kolumnach.

Marszałek Pélistier spotkał Jenerał-adjutanta Lüdersa o 500 kroków od prawego skrzydła Armii. Kiedy obaj Głównodowodzący, w towarzystwie Jenerałów Codrington i La Marmora, z konwojami i orszakami podjechali ku wojskom, byli powitani przez muzykę i komendę: «prezentuj broń.» Wtedy Marszałek Pélistier ustąpił naszemu Głównodowodzącemu pierwsze miejsce.

Po objechaniu pierwszej linii Głównodowodzący przejechali linią jazdy i rezerwowej artylleryi. Późem wrócili na prawe skrzydło pierwszej linii.

W miarę jak przejeżdżano mimo wojsk, jedne brały «broń na ramię» dokonywały bataljonami, «przemianę kierunku na lewo» stawiały broń w kozły, i zdjawszy tornistry odpoczywały.

Ceremonijalnym marszem wojska przeciągały w tymże porządku jak stały, z tą tylko zmianą, że baterye szły rozwiniętym frontem w ścieśnionych przerwach.

Po ukończeniu przeglądu Głównodowodzący, ze swemi orszakami, udali się do głównej kwatery armii Angielskiej, na futor Jenerała Brakera, gdzie u Jenerała Codrington był przygotowany obiad, na który byli zaproszeni Dowodcy dywizyj Francuzkich i Angielskich i wszyscy Rossyjscy Jenerałowie, tudzież Sztab i Ober-Oficerowie, którzy należeli do orszaku Jenerał-adjutanta Lüdersa. Po przedzie domu, zajmowanego przez Angielskiego Głównodowodzącego, stały po obu stronach drogi dwie rozemknięte linije Angielskich huzarów, którzy, za zbliżeniem się Głównodowodzących oddali im honory wojskowe, a stojąca koło domu Sardyńska wojenna muzyka zagrała «Boże zachowaj Cara.»

Przed gankiem, Jenerał-adjutant Lüders, Marszałek Pélistier, Jenerał La Marmora i wszyscy w ich orszaku znajdujący się Francuzcy i Rossyjscy Jenerałowie, zsiadli z konia i byli spotkani przez Jenerała Codrington i sztab jego.

Przed końcem obiadu Jenerał Codrington wstał i zwrócił do obecnych następującą w języku francuzkim przemowę:

«Żałuję mocno, Mościpanowie, że muszę przemawiać do was w języku, w którym nie mogę swobodnie się wyrażać. Przez długi przeciąg czasu mieliśmy przed sobą groźnego przeciwnika, któremu stawić czoło kosztowało nas wiele trudu, usiłowań i ofiar; przeciwnik ten dowiódł, że z nim nie tak łatwa rozprawa, jakśmy zrazu mniemali. Od tego nieprzyjaciela było wiele do nauczenia się pod względem dyscypliny, mężstwa, wytrwałości w boju, nieograniczonego poświęcenia się dla swej powinności. Był on strasznym dla nas wrogiem! Ale dziś, wszyscy pragniemy stać się najlepszymi jego przyjaciółmi. Wnoszę wam, Panowie, tost za zdrowie Jenerała Lüdersa i całej Russkiej Armii: Hurrah, hurrah.»

Po obiedzie, Jenerał-adjutant Lüders w towarzystwie Marszałka Pélistiera, Jenerałów Codrington i La Marmora, pojechali konno na miejsce popisu armii Angielskiej. Wzdłuż drogi stali w szeregach Szkockie i Gwardyjskie bataljony prezentując broń. Muzyka grała hymn narodowy Russki. Kiedy Jenerał-adjutant Lüders wyjechał na miejsce popisu, stojąca

na przeciwnym końcu artyllerya, dała salwę dwunastu wystrzałami.

W ogóle na popisie było wojsk angielskich: cztery dywizye piechoty liniowej, (z których pierwsza składa się z brygady Gwardyjskiej i brygady wojsk Szkockich), i jedna dywizya lekkiej piechoty. W każdej dywizyi są dwie brygady, złożone z nierównej liczby pułków. Wszystkie pułki składają się z jednego bataljonu o ośmiu kompanijach.

Artyllerya stała oddzielnie od dywizyi w liczbie 12 baterij polowych pieszych i konnych; nadto na popisie było 14 dział pozycyjnych 18-to-funtowych, zaprzężonych 12 końmi po cztery w rząd.

Na spotkanie wojska angielskie uszykowały się w jedną linią: piechota w plotonowych kolumnach z prawej strony, a artyllerya rozwiniętym frontem. Na prawym skrzydle wszystkich wojsk stały dwie gwardyjskie baterye, piesza i konna, potem cała piechota i nakoniec artyllerya polowa i pozycyjna. Chory kapeli w każdej brygadzie były zebrane poza pierwszymi pułkami. Przy przejeździe Głównodowodzącego, muzyka dawała słyszeć wojskowe powitanie.

Podczas ceremonijalnego marszu zrazu szła artyllerya, potem sapery, za nimi piechota plotonami, baterye przechodziły baterjami rozwiniętym frontem.

Po ukończeniu popisu Jenerał-adjutant Lüders oddalił się przeprowadzany szwadronem huzarów angielskich. Przy odjeździe jego dała się słyszeć pożegnalna salwa z angielskich i francuzkich baterij, która trwała aż do przejechania naszego Głównodowodzącego przez most Kamienny.

Jenerał La Marmora wyraził ubolewanie, że niemógł w tym dniu przedstawić na popis wojsk przez niego dowodzonych, bowiem jedna brygada wojsk Sardyńskich była już większą częścią zabrana na okręty w powrocie do ojczyzny, a reszta wojsk gotowała się do odjazdu i ładowała swoje bagaże.

W ogóle, w ciągu dnia 3 Kwietnia wojskowi wszelkich rang szprzymierzonych Armij okazywali nam wielką grzeczność i gościnność, które stale były przez nich wyrażane i w poprzedzających spotkaniach. (Russki Inwalid.)

O CHOLERZE.

W Petersburgu, po 20 Kwietnia pozostało chorych 277 — w ciągu doby zachorow. 59 — wyzdr. 17 — umarło 13 — po 21 Kwietnia pozostało chorych 306.

W ciągu doby zachor. 57 — wyzdr. 14 — umarło 22 — po 22 Kwietnia pozostało chorych 327.

W ciągu doby zachor. 22 — wyzdr. 14 — umarło 25 — po 23 Kwietnia pozostało chorych 312.

W ciągu doby zachor. 24 — wyzdr. 11 — umarło 21 — po 24 Kwietnia pozostało chorych 304.

W ciągu doby zachor. 16 — wyzdr. 7 — umarło 15 — po 25 Kwietnia pozostało chorych 298.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NOWINY ZE WSCHODU.

Nowiny odebrane ze Stambułu w Marsylii noszą datę 17 Kwietnia. Weli-pasza, Gubernator Kandyi, przesłał 18,000 piasarów dla rozdania chorym francuzkim żołnierzom.—Mówią o mianowaniu Kepresly-paszy Posłem w Petersburgu.—W końcu tego miesiąca Marsz. Pélistier spodziewany jest z Krymu do Konstantynopola, a z tamąd uda się do Francji.—

Odjazd dywizyj francuzkich będzie się odbywał według porządku numerów; połowa armii Sardyńskiej będzie zabrana na okręty, przed angielską. Gazeta *Presse d'Orient* mówi, że wyprowadzenie armij z Krymu będzie trwało trzy miesiące, a z Turcyi sześć miesięcy. (P. P.)

NIEMCY.

AUSTRYA. Hrabia Buol objął swe urządowanie jako Minister Spraw Zagranicznych 22 Kwietnia.

— Władze Xięztw nad-Dunajskich odebrały od Rządu Austryackiego wiadomość urzędową, że wojska opuszczają będą te Xięztwa stopniowo, tak iż w przeciągu sześciu miesięcy wszystkie zostaną wyprowadzone.

— 24 Kwietnia odbył się uroczysty obrzęd zakładzin kościoła, mającego się zbudować na uwiecznienie pamiątki ocalenia życia Cesarza Jmci od zbrodniczego zamachu. Obecni byli oboje Cesarstwo JJ. Członkowie Rodziny Cesarskiej, Arcybiskupi i Biskupi, znajdujący się na konferencji w Wiedniu, osoby wyższej Szlachty, Członkowie Ciała dyplomatycznego, Jenerałowie, i t. d. Niezliczone tłumy widzów otaczały zgromadzenie. Cesarz i Cesarzowa siedzieli pod wspólnym baldachinem. Kamień węgielny, z opisaniem przedmiotu aktu był poświęcony przez Kardynała Arcybiskupa Wiedeńskiego X. Rauscher. NN. Państwo i Członkowie Rodziny rzucili własnymi rękami wapno na kamień, podczas kiedy Arcybiskup skrapiał wodą święconą, ze stosownymi modlitwami i śpiewem, całą przestrzeń mającą się zająć pod kościoł. *Te Deum* odśpiewane wśród odgłosu dzwonów i gromu dział zakończyło uroczystość, na którą umyślnie obrano rocznicę małżeństwa NN. Cesarstwa JJ.

— 27 Kwietnia *Te Deum* z powodu zawarcia pokoju będzie odśpiewane we wszystkich kościołach Monarchii Austryackiej.

— Baron von Koller wyznaczony został Reprezentantem Austrii w Komisji do uorganizowania Xięztw Mołdawii i Walechii i w tych dniach wyjedzie do Bucharestu; Pułkownik Głównego Sztabu Kalik wyznaczony jest na delegowanego od Austrii w Komisji do wyprowadzenia nowej granicy w Bessarabii.

Wiedeń, 27 Kwietnia. (Tel.) Dowiadujemy się, że Arcyksiążę Ferdynand Maxymiljan, brat Cesarza, uda się do Paryża w przyszłym Czerwcu.

PRUSSY. Flotyła Pruska udaje się na morze Czarne, Poraz to pierwszy bandera Pruska będzie powiewała w ujściach niemieckiej rzeki Dunaju.

— 26 Kwietnia wielka większość Izby Deputowanych dawała obiad dla Prezesa Gabinetu P. Manteuffel z powodu powrotu jego z Paryża.

— Na 4 Maja nakazane są dziękczynne modły z powodu zawarcia pokoju. (G. P.)

ANGLIJA.

Królowa wyjedzie na wyspę Wight 10 Maja, zkąd wróci 29 tegoż m. do pałacu Buckingham na swe urodziny a zarazem na obchody, które będą wyprawione z powodu za-

warcia pokoju. Dwór zabawi w Londynie do pierwszych dni Czerwca, a potem przeniesie się do Windsor, gdzie będą przyjmowane rozmaite wysokie osoby, zaproszone na wysiegi konne w Ascot.

— W tych dniach zostały przesłane do Wydziału Spraw Wewnętrznych 248 prośb na imię Królowej, opatrzonych w 42,000 podpisów, o wydanie rozkazów, żeby chory muzyki wojskowej nie grywały w Hyde-Park w Niedziele. Te prośby będą przedstawione N. Pani przez Komitet Londyński, utworzony w celu czuwania nad ściślejszym święceniem Niedzieli. Mnóstwo podobnych prośb zostały wprost przesłane Królowej Jmci.

Londyn, 27 Kwietnia, *Observer* donosi, że jutro będą wymienione urzędowie ratyfikacje traktatu. Traktat sam zostanie odczytany po wszystkich placach publicznych. Zarazem modły dziękczynne odprawione będą po kościołach i rozpoczną się zabawy publiczne.

— Lord Derby zebrał swoich stronników dla naradzenia się z powodu zmiany okoliczności i porażek, odniesionych kolejno w Izbach przez Gabinet. Ze swej strony Lord Palmerston zwołał też do siebie stronników swego zarządu w podobnym celu porozumienia się o tém, co przedsięwziąć wypada.

— Podług *United Service Gazette* wojska angielskie, znajdujące się teraz w Krymie, następnie będą rozporządzone: pułki 9, 17 i 39 odpłyną do Kanady. 62 i 63 do Nowej Szkocyi, 13, 14, 30, 48, 55, 89 i 92 do Gibraltaru, ośm bataljonów do Malty, pułki 3, 4 i 68 do Korfu, 23, 82, 90 i 93 do Indyj Wschodnich. Tamże będą posłane dwa pułki jazdy.

— Na posiedzeniu Dyrekcji Kompanii Wschodnio-Indyjskiej, uchwalono ofiarować byłemu Wielkorządcy, lordowi Dalhousie pensją dożywotnią od 5,000 funtów sterlingów na podziękowanie za przyłączenie do posiadłości Kompanii kilku prowincyj Indyjskich.

Londyn, 29 Kwietnia. Gazeta urzędowa donosi, że ratyfikacje traktatu 30 Marca zostały dziś przez Gabinet odebrane.

Lord Clarendon Izbie Lordów, a Lord Palmerston Izbie Gmin udzielili wczora Traktat, Protokoły i załączenia. Rozprawy w Izbie Lordów wyznaczone są od dziś za tydzień.

Na Izbie Gmin P. Whiteside rozpoczął swą wojnę przeciw Gabinetowi wnioskiem nagany z powodu poddania się Karsu.

Nabożeństwo dziękczynne nakazane jest na przyszłą Niedzielę.

— Wczora miało miejsce liczne zgromadzenie Członków liberalnego stronnictwa u lorda Palmerston; było ich 200. Zgodzono się, że wszystkie odcienie tego stronnictwa połączą się dla wspierania Rządu przeciw wnioskowi P. Whiteside. Zdaje się być rzeczą pewną, że P. Whiteside albo cofnie swoje podanie, albo przynajmniej da mu upaść nie wywołując głosowani.

Tegoż dnia. (Przez telegraf.) Obwieszczenie pokoju od-

było się dziś, o południu, wśród świetnej processyi, przez hrabię Wielkiego Marszałka, Xięcia Norfolk. Lud tłumnie zgromadzony przyjął to obwieszczenie z okrzykami radości.

Podobnie było przyjęte na obu Izbach wniesienie zawartego Traktatu pokoju.

Wśród tej powszechnej radości Konsolidy znacznie spadły i dziś, 29, stanęły na 92½. (P. P.)

FRANCYA.

W *Monitorze Armii* czytamy: «Cesarz postanowił, że Xiążę Cesarzewicz, syn jego, ma odbierać te same honory wojskowe, jakie są oddawane Cesarzowi i Cesarzowej. Wojska stojące lub przechodzące, za spotkaniem Xięcia, a odwachy, posty i pikiety, mimo których będzie przejeżdżał, mają prezentować broń, bębny bić werbel a trąby grać marsz Cesarski.

— Słychać że Posłem stałym w Petersburgu będzie mianowany Jenerał de La Rue.

— Zdaje się się rzeczą pewną, że Cesarz, po spędzeniu kilku tygodni w Biaritz z Cesarzową, pojedzie w jesieni do Algeru. Chciałby się osobiście przekonać, czy niezbędnym jest dalsze utrzymanie w tym kraju systematu wojennego; jest bowiem tego zdania, że nadanie większej rozciągłości zarządowi cywilnemu miałyby najlepsze skutki dla ożywienia kolonizacyi i wewnętrznego rozwoju w Algeryi.

— Pierwszy wyjazd Cesarzowej naznaczony jest na 30 Kwietnia. N. Pani ma się ukazać publicznie poraz pierwszy po położu w teatrze Odéon, na sztuce P. Ponsard: «Giełda» (la Bourse).

— W tych dniach w Paryżu wyszedł z druku nowy zbiór poezyj Wiktora Hugo «Les Contemplations.» Całe wydanie ze 6,000 exemplarzy, było wykupione w jednym dniu, mimo drogą cenę, bo dwa tomy kosztują 10 franków. Inne wydanie w Bruxelli, w liczbie 2,500 exemplarzy, było też rozebrane w ciągu 24 godzin.

Paryż, 28 Kwietnia. Wczora, o godzinie 3, miało miejsce w hotelu Spraw Zagranicznych, pod Prezydencją hrabi Walewskiego, uroczyste posiedzenie Kongressu dla wymiany ratyfikacyj Traktatu Paryżkiego.

Pełnomocnicy byli w wielkich kostiumach, jak na posiedzeniu podpisania. Austryą reprezentował P. Hübner, Francją PP. Walewski i Bourqueney, W. Brytanią lord Cowley, Prusyą hr. Hatzfeld, Rosyją hr. Orłów i baron Brunnow, Sycylią Margr. de Villa Marina, Turcyą Aali-pasza i Mehemmed-Dżemil-bey.

Od godziny 10 ranej PP. Sekretarze Poselstw byli się zebrali w hotelu Ministerstwa dla odczytania i sprawdzenia zgodności exemplarzy ratyfikacyj.

Pełnomocnicy podpisali protokół o wzajemnej wymianie ratyfikacyj.

Tegoż dnia Traktat pokoju był udzielony Senatowi i Izbie Prawodawczej.

Paryż, 29 Kwietnia. Monitor dzisiejszy zawiera Dekret Cesarski, obwieszczający Traktat z załączeniami.

— Dziś, na Gieldzie, 4½ procent. 93 franki 50 cent. — 5 procentowe 73 franki 75 centimów.

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOSCI.

LONDYN, 29 Kwietnia, w nocy. (Telegraf.) Przeciw wnioskowi P. Whiteside, zawierającemu naganę Gabinetu z powodu poddania się Karsu, mówił Minister Skarbu, i odpierając od Gabinetu wszelką za ten wypadek odpowiedzialność, nalegał, iżby wniosek był wzięty na głosy. P. Packington mówił przeciw Rządowi, który był broniony przez P. Layard. PP. Bulwer i d'Israeli (przywódcy Opozycyi) wniesli, iżby rozprawy były odłożone na później, czemu gdy się oparł lord Palmerston, rzecz o odkładzie była wzięta na głosy i Gabinet miał za sobą 242 głosy przeciw 175. Taka większość rokuje, że i sam wniosek P. Whiteside będzie odrzucony. Tym zaspokojony lord Palmerston zgodził się na odroczenie wniosku.

PARYŻ, 29 Kwietnia. W swojej części urzędowej Monitor dzisiejszy zawiera: «Cesarz przyjmował dziś na posłuchaniu publicznym hrabię Orłów, Pełnomocnika Cesarza Jmci Wszech Rosyji na Kongressie Paryskim, mającego polecenie złożenia J. C. Mości listy oznajmujące o wstąpieniu na Tron Cesarza Alexandra II i list z powinszowaniem narodzenia się Xiążęcia Cesarzewicza.

«Przyjęcie miało miejsce w sali Tronowej.

«Hrabia Orłów był przywieziony do Dworu w pojazdach Dworskich i odwieziony następnie do swego hotelu tymże sposobem.»

— Wszyscy Członkowie Ciała dyplomatycznego są zaproszeni do Tuileries na przyszłą Sobotę, według wszelkiego podobieństwa dla przedstawienia ich Cesarzowej Jmci, przyjmującej poraz pierwszy po powstaniu z położu.

WSCHÓD. W Marsylii odebrano ważne wiadomości z Jaffy, z dnia 16 Kwietnia, zgodne w wielu szczegółach, z takimiż, odebranymi w Triescie z Beyruth, z dnia 14 Kwietnia.

Naplouse i okolica są w pełnym powstaniu, z powodu zabicia żebraka ottomańskiego, przez pewnego misyonarza anglikańskiego. Konsulaty europejskie były atakowane; Konsulowie zebrali się w Beyruth dla naradzenia się. 15 Kwietnia walczone na ulicach Naplouse. Gubernator wszakże zdołał opanować powstanie. Poślano po posiłki do Jeruzalem, ale Pasza tameczny odpowiedział, że bojąc się u siebie podobnych wypadków, nie może ich udzielić. Wszakże, w Jeruzalem, energiczne znalezienie się Władzy, zdaje się zapewniać spokój. Podczas zaburzeń w Naplouse ojciec Agenta Pruskiego został zabity; żaden Konsul nie zginął; wszystkie bandery Konsularne zostały spalane. (J. de S.-P.)